

Spojrzenie w kwietniowe niebo 2024

"Kwiecień - łudzi kwiat, ale za to budzi świat"

Tradycyjnie jak co roku, drugi dzień świąt Wielkanocnych związany jest ze śmigusem-dyngusem, a w tym roku pokrywa się też z prima aprilis. Ponadto tegoroczny okres świąteczny pozwoli nam przyzwyczać się do zmiany czasu na letni. A **Słońce** nadal systematycznie wznosi się coraz wyżej ponad *równik niebieski* tak, że w ciągu kwietnia, w Małopolsce przybędzie dnia dokładnie o 102 minuty. W Poniedziałek Wielkanocny wschodzi u nas o godz. 6.14, a zachodzi o 19.14. Natomiast w ostatnim dniu miesiąca wschód **Słońca** nastąpi już o 5.16, a zachód dopiero o 19.57, zatem ostatniego kwietnia dzień będzie trwał 14 godzin i 42 minuty. Będzie już dłuższy od najkrótszego dnia roku aż o 6 godzin i 37 minut, ale jeszcze krótszy o 101 minut od tego najdłuższego, czerwcowego dnia.

Przypomnę tylko dla młodzieży, iż 63 lata temu, w dniu 12 kwietnia 1961 roku odbył się pierwszy lot człowieka, Jurija Gagarina, po orbicie satelitarnej **Ziemi**. Narodziła się tym samym epoka lotów kosmicznych. Obecnie na orbicie ziemskiej funkcjonuje tysiące satelitów o różnorodnej konstrukcji. Często są już nieaktywne skutecznie zaśmiecają otoczenie globu. Coraz częściej następuje ich deorbitacja oraz spalanie zużytych części rakiet w górnych warstwach atmosfery. Powoduje to dodatkową jonizację i zanieczyszczenie naturalnych pasów radiacyjnych Van Allena broniących nas od zawsze przed szkodliwym promieniowaniem kosmicznym. Być może w przyszłości będzie można wysyłać w Kosmos tylko parę ekspedycji rocznie, a nie tysiące satelitów jak obecnie. Oby decydenci w porę to sobie uświadomili. A na naszym niebie niestety coraz częściej zanieczyszczonym sztucznym światłem będziemy notować podwyższoną aktywność magnetyczną **Słońca**, bowiem nasza gwiazda znajduje się w fazie bliskiej maksimum aktywności w 25 cyklu. Najczęściej liczba Wolfa, czyli ilość grup plam i pojedynczych plam na tarczy **Słońca**, wynosić będzie ponad sto, co szczególnie cieszy obserwatorów naszej gwiazdy. Taka aktywność **Słońca** powoduje, że chroni ono również nas, swym polem magnetycznym, przed silnym i przenikliwym promieniowaniem pochodzącym nie tylko z centrum naszej Galaktyki. Wypada nam się cieszyć tą zwiększoną aktywnością **Słońca**, bowiem w dniu 20 kwietnia wstępuje ono w znak *Byka*. W dniu 8 kwietnia wystąpi całkowite zaćmienie **Słońca**, niestety w Europie niewidoczne. Ponadto, jak corocznie, 22 kwietnia będziemy obchodzić Światowy Dzień **Ziemi**, zatem patrząc w niebo, nie zapominajmy o naszej Błękitnej Planecie i jej problemach z globalnym

ociepleniem, a przede wszystkim o mieszkańcach, którzy powinni być obiektem specjalnej troski i wprost kosmicznego ładu!

Jeśli chodzi o **Księżyc**, to w pierwszej dekadzie miesiąca nie będzie nam przeszkadzał w nocnych obserwacjach gwiazd, bowiem kolejność faz **Księżyc**a będzie następująca: ostatnia kwadra 2 IV o godz. 5.15, nów 8 IV o godz. 20.21, pierwsza kwadra 15 IV o godz. 21.14 i pełnia 24 IV o godz. 1.49. Najbliżej **Ziemi** (w perygeum) znajdzie się **Księżyc** 7 IV o godz. 20, a najdalej od **Ziemi** (w apogeum) będzie 20 IV o godz. 4. Ponadto **Księżyc** w swej wędrówce po nieboskłonie zakryje 6 IV **Saturna**, 7 IV **Neptuna** i **Wenus** oraz 8 IV **Słońce**. Te zjawiska nie będą u nas widoczne.

Jeśli zaś chcemy obserwować planety, to **Merkurego** będzie można zobaczyć bardzo nisko nad horyzontem na zachodnim niebie do 4 kwietnia, a potem rano przed wschodem **Słońca** w ostatniej dekadzie kwietnia. **Wenus** będzie jeszcze widoczna do połowy miesiąca na porannym niebie, a potem skryje się na dłużej w promieniach naszej gwiazdy aż do połowy lipca, a wtedy pojawi się na wieczornym niebie. Czerwony **Mars** widoczny jest rankiem na wschodnim niebie poprzedzając wschód **Słońca** o ponad godzinę i jego czas wschodu będzie systematycznie wzrastał z upływem tegorocznych dni. W dniu 11 IV nad ranem, o godz. 5 **Mars** na niebie zawędruje w pobliżu **Saturna**, a ich maksymalne zbliżenie na 0.5 stopnia będzie u nas dostrzegalne. Natomiast olbrzym gazowy **Jowisz** widoczny będzie na zachodnim niebie, aby systematycznie coraz krócej kąpać się w zorzach wieczornych, aż w końcu kwietnia utonie w promieniach słonecznych, a pojawi się dopiero na początku lipca. **Saturn** widoczny jest w kwietniu nad ranem poprzedzając systematycznie wschód **Słońca** z upływem dni, na koniec miesiąca prawie o dwie godziny. Jak wspomniałem, 11 IV nad ranem dojdzie do jego koniunkcji z **Marsem**. Natomiast do obserwacji planety **Uran** i **Neptuna** koniecznie musimy użyć lunety. W tym też celu, aby je obserwować, zapraszam zainteresowanych do MOA.

Od 15 do 25 kwietnia promieniują meteory z roju kwietniowych *Lirydów*. Radiant meteorów leży w pobliżu *Wegi*, najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiórze *Liry*. Maksimum aktywności (do 20 przelotów na godzinę) przypada na noc 21/22 kwietnia. W tym roku warunki do ich obserwacji nie są dobre, bowiem **Księżyc** będzie dwa dni przed pełnią, przeszkadzając w obserwacjach słabszych meteorów.

Oto tylko najważniejsze zjawiska na niebie, które polecałbym do obserwacji przy okazji zalecanych wiosennych spacerów, jednocześnie przypomnijmy sobie bardzo optymistyczne staropolskie przysłowie:

„Kiedy w kwietniu słońko grzeje, chyba nikt nie zubożeje”